

Protokół ze wspólnego posiedzenia komisji stałych w dniu 26 maja 2022 roku

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski. Posiedzenie odbyło się na sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Nowym Mieście Lubawskim. Obrady rozpoczęły się o godzinie 12, a zakończyły około godziny 13.45. Przewodniczący sprawdził obecność. Na początku posiedzenia obecnych było 12 radnych. Nieobecni byli radni: Barbara Grzywacz, Andrzej Lewandowski i Daniel Zdanowski. W trakcie dołączyli radni: Jan Czapliński i Jan Rochewicz. Lista radnych stanowi załącznik numer 1 do protokołu. Poza radnymi, w posiedzeniu uczestniczyli: Sekretarz Powiatu Ewa Kalisz – Górkowska oraz Skarbnik Powiatu Sebastian Kiński.

Przewodniczący poinformował, że zaraz poprosi Pana Skarbnika o omówienie uchwał budżetowych, ale wcześniej pragnie poinformować, że wpłynął wniosek Zarządu Powiatu w sprawie zmiany uchwały dotyczącej Statutu Powiatu Nowomiejskiego. Projekt ten będzie omówiony w dalszej części posiedzenia.

Przewodniczący poprosił Skarbnika o omówienie uchwał budżetowych.

- uchwała w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2034 ze zmianami,

- uchwała w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 r. ze zmianami,

Skarbnik poinformował, że jeżeli chodzi o zmiany w budżecie, planuje się zwiększenie dochodów o kwotę 77 707,00 zł. Plan dochodów po zmianie wyniesie 62 413 561,80 zł. O taką samą kwotę zwiększają się wydatki. Plan wydatków po zmianie wyniesie 75 014 248,80 zł. Deficyt budżetu powiatu pozostaje bez zmian.

Skarbnik omówił zmiany w uchwałach budżetowych.

Zmiany w dochodach:

- w rozdziale Lokalny transport zbiorowy - zwiększenie o kwotę 25 000 zł, w związku z planowanym otrzymaniem rekompensat z województwa warmińsko-mazurskiego z tytułu stosowania ustawowych uprawnień do ulgowych przejazdów dla operatora świadczącego usługi publicznego transportu zbiorowego,
- w rozdziale Starostwa powiatowe - zwiększenie o kwotę 40 zł, w związku z uaktualnieniem planu dochodów z tytułu odsetek kapitałowych od środków zgromadzonych na rachunku bankowym jednostki,
- w rozdziale Pozostała działalność - zwiększenie o kwotę 2 057 zł, w związku z otrzymaniem środków z Funduszu Pomocy z przeznaczeniem na pokrycie kosztów związanych z transportem do miejsc zakwaterowania oraz opieką medyczną nad obywatelami Ukrainy przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Mieście Lubawskim,
- w rozdziale Wpływy z innych opłat stanowiących dochody jednostek samorządu terytorialnego na podstawie ustaw - zwiększenie o kwotę 13 407 zł, w szczególności

uaktualnienie planu dochodów z opłat za zajęcie pasa drogowego oraz opłat komunikacyjnych,

- w rozdziale Różne rozliczenia finansowe - zwiększenie o kwotę 5 078 zł, w tym: zwiększenie o kwotę 4 578 zł, zgodnie z pismem Ministra Finansów informującym o przyznaniu środków na realizację dodatkowych zajęć dla młodzieży z Ukrainy kształcącej się w naszych placówkach oświatowych oraz zwiększenie o kwotę 500 zł w związku z uaktualnieniem planu dochodów z tytułu odsetek kapitałowych od środków zgromadzonych na rachunkach bankowych budżetu powiatu,

- w rozdziale Ośrodki wsparcia - zwiększenie o kwotę 22 678 zł, zgodnie z decyzją Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z przeznaczeniem na bieżące funkcjonowanie Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim,

- w rozdziale Powiatowe centra pomocy rodzinie - zwiększenie o kwotę 50 zł, w związku z uaktualnieniem planu dochodów z tytułu odsetek kapitałowych od środków zgromadzonych na rachunku bankowym jednostki,

- w rozdziale Rodziny zastępcze - zwiększenie o kwotę 7 068 zł, w tym: zwiększenie o kwotę 5 134 zł, zgodnie z decyzją Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z przeznaczeniem na realizację dodatków wychowawczych w ramach Programu Rodzina 500 plus oraz zwiększenia o kwotę 1 934 zł w związku z uaktualnieniem planu dochodów z tytułu odpłatności rodzin

biologicznych za pobyt dzieci w przebywających w ośrodkach wsparcia na terenie powiatu,

- w rozdziale Działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych - zwiększenie o kwotę 2 329 zł zgodnie z decyzją Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z przeznaczeniem na wypłatę świadczeń wychowawczych oraz dodatków do zryczałtowanej kwoty wynikającej z zapisów ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Zmiany w wydatkach:

- w rozdziale Lokalny transport zbiorowy - zwiększenie o kwotę 25 000 zł z przeznaczeniem na wypłatę rekompensaty z tytułu stosowania ustawowych uprawnień do ulgowych przejazdów dla operatora świadczącego usługi publicznego transportu zbiorowego,

- w rozdziale Starostwa powiatowe - zwiększenie o kwotę 4 305 zł, z przeznaczeniem na wydatki bieżące jednostki,

- w rozdziale Pozostała działalność - zwiększenie o kwotę 2 057 zł, z przeznaczeniem na pokrycie kosztów związanych z transportem do miejsc zakwaterowania oraz opieką medyczną nad obywatelami Ukrainy przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Mieście Lubawskim,

- w rozdziale Obsługa papierów wartościowych, kredytów i pożyczek oraz innych zobowiązań jednostek samorządu terytorialnego zaliczanych do tytułu dłużnego – kredyty i pożyczki - zwiększenie o kwotę 12 610 zł, w związku z uaktualnieniem planu wydatków na obsługę planowanego kredytu długoterminowego w 2022 r. oraz planowanego kredytu w rachunku bieżącym budżetu powiatu według notowań WIBOR z dnia 17 maja 2022 r.,

Skarbnik dodał, że jeżeli chodzi o kredyty długoterminowe w 2022 r. planuje się zaciągnięcie kredytu w wysokości 1 200 tys. zł w tym 200 tys. zł na finansowanie zadań inwestycyjnych oraz 1 milion zł na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Natomiast jeżeli chodzi o

kredyt w rachunku bieżącym, zgodnie z upoważnieniem zawartym w uchwale budżetowej, istnieje możliwość zaciągnięcia kredytu w wysokości jednego miliona zł. Od kilku lat nie było potrzeby zaciągania takiego kredytu. Ale takie zabezpieczenie jest, w przypadku gdyby wystąpiły przejściowe trudności z płynnością finansową. I tu też należało uaktualnić stawki WIBOR.

- w rozdziale Rozliczenia z tytułu poręczeń i gwarancji udzielonych przez Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego - zmniejszenie o kwotę 8 984 zł, w związku z uaktualnieniem planu poręczeń i zabezpieczeniem środków na ewentualną spłatę przez poręczyciela, kredytu zaciągniętego przez Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o. o. w 2007 r.,
- w Zespole Szkół w Nowym Mieście Lubawskim - zwiększenie o kwotę 1 665 zł, z przeznaczeniem na wsparcie realizacji dodatkowych zadań oświatowych związanych z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy,
- w Zespole Szkół Zawodowych w Kurzętniku - zwiększenie o kwotę 10 913 zł, w tym: zwiększenie o kwotę 8 000 zł z przeznaczeniem na planowaną realizację zadania inwestycyjnego o nazwie „Utwardzenie parkingu na stojaki pod rowery przy Zespole Szkół Zawodowych w Kurzętniku” oraz zwiększenie o kwotę 2 913 zł, z przeznaczeniem na wsparcie realizacji dodatkowych zadań oświatowych związanych z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy,
- w rozdziale Ośrodki wsparcia - zwiększenie o kwotę 22 678 zł, z przeznaczeniem na bieżące funkcjonowanie Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim zgodnie z decyzją Wojewody Warmińsko-Mazurskiego,
- w rozdziale Rodziny zastępcze - zwiększenie o kwotę 5 134 zł, z przeznaczeniem na realizację dodatków wychowawczych w ramach Programu Rodzina 500 plus zgodnie z decyzją Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z dnia 12 maja 2022 r.,
- w rozdziale 85510 – Działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych - zwiększenie o kwotę 2 329 zł, z przeznaczeniem na wypłatę świadczeń wychowawczych oraz dodatków do zryczałtowanej kwoty wynikającej z zapisów ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, zgodnie z decyzją Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z dnia 12 maja 2022 r.

Skarbnik poinformował, że jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne, dokonano zmian polegających na uaktualnieniu nakładów inwestycyjnych przedsięwzięcia o nazwie „Rozbudowa budynku Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku”. Łączne przewidywane nakłady w wysokości 2 780 512 zł. Ponadto planuje się przystąpić do zadania inwestycyjnego o nazwie „Utwardzenie parkingu na stojaki pod rowery przy Zespole Szkół Zawodowych w Kurzętniku”, którego planowane nakłady inwestycyjne wyniosą 18 000 zł (8 tys. zł z budżetu powiatu, 10 tys. zł wygosparowała szkoła ze swojego budżetu).

Plan zadań inwestycyjnych (rocznych i wieloletnich) przewidzianych do realizacji w 2022 r. wyniesie 27 011 147 zł. Wszystkie zmiany zostały uwzględnione w WPF. Na ten moment wskaźniki są spełnione we wszystkich latach Prognozy.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do projektów uchwał? Radni nie mieli pytań.

- projekt uchwały w sprawie przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2021 dla Powiatu Nowomiejskiego

Sekretarz Powiatu poinformowała, że ocena jest przyjmowana co roku i przekazywana do województwa. Pani Sekretarz zwróciła uwagę, że dane do prognozy są zaciągane z systemu.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania? Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący powiedział, że na sesję kierowane jest także sprawozdanie ze współpracy z organizacjami pozarządowymi. Pani Haska nie mogła przybyć na posiedzenie. Głos zabierze Pani Sekretarz.

Sekretarz powiedziała, że co roku organizacje pozarządowe mogą składać propozycje do budżetu odnośnie tego, jakie działania chciałyby realizować. Środki dla organizacji są zabezpieczone w budżecie, a na początku roku ogłaszane są konkursy. Na rok 2022 ogłoszono konkursy w następujących obszarach:

- działalność na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży,
- działania na rzecz osób niepełnosprawnych,
- promowanie tradycji kulturowych,
- promowanie zdrowego stylu życia,
- działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym,
- wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej,
- turystyka i krajoznawstwo.

W budżecie powiatu na 2021 rok zaplanowano 45 tys. zł. Do konkursu wpłynęło 21 ofert. 2 oferty nie spełniały wymogów, w tym jedna wpłynęła po terminie. Dofinansowanie dostało 19 ofert. Na zadania przekazano 38 550 zł. Ponadto wpłynęły 2 oferty w trybie pozakonkursowym. Były to oferty: Fundacji Wybudowania oraz Nowomiejskiej Akademii Kobiet. Łącznie na te 2 oferty przekazano 4 450 zł. Oprócz konkursów są też inne formy współpracy jak informowanie o konkursach, szkoleniach, konferencjach i tym podobne. Odbyła się również konferencja Rady Organizacji Pozarządowych. Miała ona charakter sprawozdawczy. Na 2022 rok również zabezpieczono środki dla organizacji pozarządowych. Ogłoszono konkursy. Przekazano dotacje w łącznej kwocie 45 tys. zł. Jak co roku konsultowano też projekty aktów prawa miejscowego w tym program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Sekretarz poinformowała, że realizowane jest także zadanie rządowe. Chodzi o prowadzenie punktów udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej - jeden prowadzi powiat, a drugi organizacja pozarządowa. W 2021 roku realizowało to zadanie Zaborskie Towarzystwo Naukowe z Brus. Na to zadanie otrzymało 64 020 zł. Jeżeli chodzi o punkt prowadzony przez organizację pozarządową, jest to udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz edukacji prawnej. W punkcie udzielono ogółem 307 porad, w tym 180 z nieodpłatnej pomocy prawnej i 127 -

nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego. Powiat realizuje zadanie tylko z nieodpłatnej pomocy prawnej.

Pani Sekretarz przedstawiła informację na temat ilości porad udzielanych w poszczególnych punktach gminnych. Poinformowała, że w 2021 roku było 89 stowarzyszeń, które są zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym. Stowarzyszeń zwykłych było 9. Fundacji było 13. W ewidencji prowadzonej przez starostę nie dokonano żadnych zmian (żaden klub sportowy się nie zarejestrował, ani żaden nie został wykreślony). Zarejestrowano 2 stowarzyszenia zwykłe.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania? Dodał, że jeżeli pani Sekretarz nie będzie w stanie odpowiedzieć na dane pytanie, to odpowiedź nastąpi na piśmie.

Na salę obrad wszedł radny Jan Czaplński. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 13 radnych.

Radny Mieczysław Łydziański zapytał czy wobec organizacji pozarządowych, które uczestniczyły w konkursach, były prowadzone jakieś działania kontrolne?

Sekretarz odpowiedziała, że tak. Wszystkie organizacje, które otrzymują środki są kontrolowane. Informacje z kontroli były przyjmowane przez Zarząd. Nie było uwag co realizacji zadań. W 2020 r. pandemia spowodowała, że część organizacji miała trudności z realizacją zadań. W 2021 r. mimo trwającej pandemii udało się zadania zrealizować. Kontrola jest dokładna. Jeżeli chodzi o nieodpłatną pomoc prawną, stowarzyszenie jest kontrolowane dwukrotnie: w ciągu roku i po zakończeniu realizacji rocznej. Informacja z kontroli jest przedstawiana na posiedzeniu Zarządu. Tu również nie stwierdzono nieprawidłowości.

Radny Koszewski powiedział, że wcześniej powoływana była komisja do rozpatrywania ofert.

Radny brał w niej udział. W 2021 roku też była taka komisja powołana?

Sekretarz wyjaśniła, że tak. Ogłaszane są dwa konkursy – jeden dotyczy 7 obszarów działań, które wymieniła omawiając sprawozdanie ze współpracy z organizacjami pozarządowymi. I tu jest powołana komisja konkursowa. Drugi konkurs jest ogłaszany na nieodpłatną pomoc prawną. Tu jest powoływana osobna komisja. Odbywa się to wcześniej, przez rozpoczęciem kolejnego roku. Do końca listopada musi być wybrana organizacja, która będzie prowadzić punkt. W skład tej komisji wchodzi też przedstawiciel Wojewody.

Radny Koszewski powiedział, że pyta o to ponieważ przedstawiciel jednego z klubów sportowych zwrócił się do niego ze sprawą, że wcześniej otrzymywali środki, a w tym roku nic nie wiedzieli o konkursie.

Sekretarz odpowiedziała, że ogłoszenie o konkursie ukazało się w Gazecie Nowomiejskiej, na naszych stronach internetowych oraz było wywieszane na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym. Widocznie klub przeoczył.

Starosta powiedział, że co roku o tej samej porze są ogłaszane konkursy. I ogłoszenie jest w gazecie. I tym bardziej jeśli kiedyś składali, to dziwne jest mówienie teraz, że o niczym nie wiedzieli.

Sekretarz dodała, że dodatkowo jest możliwość złożenia oferty w trybie pozakonkursowym. Jeśli powiat dysponuje środkami, to taką ofertę można złożyć. Jest ona publikowana na stronie internetowej przez 7 dni. Jeśli nie ma uwag do oferty, a powiat dysponuje środkami,

to Zarząd Powiatu może podjąć decyzję o przyznaniu środków. W 2021 roku była taka sytuacja. Dwie organizacje otrzymały środki.

Radny Czapliński powiedział, że akurat tym tematem zajmowała się Komisja Rewizyjna. Była kontrola przyznawania środków stowarzyszeniom. Jeśli ktoś mówi, że o niczym nie wiedział, to raczej oznacza, że nie miał inicjatywy, żeby ubiegać się o środki. Jeśli ktoś ma jakieś pomysły, to już rok wcześniej może to zgłosić. I wskazane jest, żeby tak było. Niech się cały powiat rozwija, a nie wciąż te same organizacje. Jeśli radni słyszeli, że ktoś ma jakieś pomysły czy sami chcą kogoś zainspirować jakimś pomysłem, to należy się zgłosić do Pani Jolanty Haski. Radny dodał, że w wyniku kontroli stwierdził, że temat jest realizowany w sposób transparentny i przejrzysty, tylko trzeba się w nim wyspecjalizować. Pilnować ogłoszeń, potem dopełnić wszystkich wymagań związanych ze sprawozdaniem. Najlepiej radzą sobie chyba organizacje z Łąkorza. Możliwe, że sprawozdania robi jedna osoba, która się w tym wyspecjalizowała. Ale robią to dobrze, należałoby ich tylko naśladować. Jeżeli chodzi o wyłączenie członków z pracy komisji jest specjalna pisemna klauzula i jeśli członek jest związany z daną organizacją, która złożyła ofertę, to wyłącza się z jej opiniowania. Jest to przestrzegane i jest w dokumentach konkursu. 45 tys. zł to może i mało, ale zawsze jest to jakieś dofinansowanie. I to cieszy. I zachęca do pracy organizacje.

Radny Marek Romanowski powiedział, że jak wspomniała pani Sekretarz, wszystkie działania są kontrolowane. Radny wyraził przypuszczenie, że nowym organizacjom trudno jest się poruszać w tych tematach. Może obawiają się, że czegoś nie dopełnią. Może wskazana byłaby większa pomoc ze strony Starostwa dla nowych stowarzyszeń, które dopiero chcą wejść w ten temat. Te, które od szeregu lat składają wnioski, już wiedzą, są z tym tematem obeznane. Nowe może twierdzą, że jak się mają bawić w papierologię dla tysiąca złotych, to dochodzą do wniosku, że nie warto. Radny zapytał również czy zdarzyła się sytuacja, że jakieś stowarzyszenie złożyło wniosek, zrealizowało zadanie, ale z jakichś tam powodów, bo coś się wydarzyło, nie otrzymało dotacji?

Sekretarz odpowiedziała, że w 2021 roku na pewno nie. W 2020 roku zdarzało się, że stowarzyszenia nie mogły wykonać określonego zadania i wówczas nie otrzymywały dotacji. Skarbnik dodał, że stowarzyszenia otrzymują środki po podpisaniu umowy, która ściśle określa warunki otrzymania i realizacji poszczególnych zadań. Każde stowarzyszenie musi się rozliczyć z wydatkowania środków, bo są to środki publiczne. Zdarzało się, że nie było potrzeby wydatkowania całej przyznanej kwoty przykładowo: otrzymali 1000 zł, a wydatkowali 950 zł, więc te 50 zł zwrócili. Całkowicie zwracali środki tylko w sytuacjach kiedy w ogóle nie zrealizowali zadania. Ze strony komórki, która kontroluje, też jest możliwa pomoc, żeby było to zrealizowane jak należy, wskazówki jak mają wyglądać dokumenty. Starosta powiedział, że jeżeli ktoś chce podjąć środki i złożyć prawidłowo wniosek, to przebrnie przez najgorsze. Jeśli otrzyma dofinansowanie, musi się tylko wywiązać z tego, co wpisano we wniosku. Organizacje są z naszego terenu. Znamy tych ludzi. I nigdy nie zdarzyło się, żeby ktoś coś próbował zamaskować, zakamuflować. Wydatkują środki tak, jak to zapisali we wniosku o dofinansowanie. Potem to dokumentują, przedkładają szczegółowy opis jak

zrealizowali zadanie łącznie ze zdjęciami. Wręcz można powiedzieć, że się chwalą tym, co zrobili.

Sekretarz powiedziała, że jej zdaniem nie nasze kontrole czy konieczność zrealizowania wszystkiego zgodnie z umową, są dla organizacji przeszkodą. Raczej chodzi o księgowość, którą muszą prowadzić. Pomysły mają bardzo fajne, z realizacją sobie radzą, ale wymagane jest prowadzenie księgowości.

Radny Łydziański zapytał czy w związku z tym organizuje się jakieś spotkania dla organizacji? Czy nie warto pomyśleć o jakichś szkoleniach? Skoro mogą być problemy z prowadzeniem księgowości, należałoby zrobić takie szkolenie. Czy też szkolenie: jak wypełniać wnioski, jak realizować. Radny stwierdził, że jest przekonany, że gdyby takie szkolenie się odbyło, to do konkursów zgłosiłyby się też nowe organizacje, a nie tylko te, które się wyspecjalizowały. Jest pewna niewielka liczba organizacji, która wpadła w rutynę, wyspecjalizowała się w pisaniu wniosków i potem mamy przykład, że organizacja emerytów wnioskuje ze wszystkich możliwych stron. I na przykład wnioski na wyjazd na kąpieliska solankowe powtarza się od wielu lat. Albo rejs dla 4 osób z Domu Dziecka.

Starosta powiedział, że dzieci z Domu Dziecka to najbardziej poszkodowane osoby, potrzebujące pomocy. Stwierdził, że on tego nie przyjmuje. Nie przyjmuje, że taka wypowiedź padła.

Radny Łydziański powiedział, że chodzi mu o ilość uczestników. Dlaczego nie pojechali wszyscy?

Starosta powiedział, że wakacje to czas pobytu w domach rodzinnych. Nie wszyscy chcą z tego skorzystać. Starosta poprosił, aby nie pastwić się nad Domem Dziecka. Jeżeli chodzi o spotkania, były takie organizowane między innymi z Fundacją Nida. I na takie spotkania przyjeżdżają osoby, które chcą się tego nauczyć czy też wiedzą jak to robić, ale chcą się jeszcze czegoś dowiedzieć. Organizacji jest ponad 100, a zainteresowanie było mizerne. Tu chodzi o to czy ktoś chce się zaangażować czy nie. Są ogłoszenia, to nie jest nowy temat. Jeżeli jest okazja, jest możliwość, trzeba do tego podejść, a nie mówić potem – nie wiedziałem.

Przewodniczący powiedział, że nawet jak ktoś podszedł do tego po raz pierwszy, nie był przygotowany, to pomoc pani Jolanty Haski jest pełna. Można się spotkać, omówić. Ze strony Starostwa jest wszelka pomoc. Organizacje chwalą sobie współpracę. Na każdym etapie można zasięgnąć opinii, przedyskutować.

Radny Łydziański stwierdził, że organizacji jest ponad 100, wnioski składa nieliczna grupa. A są też organizacje, które działają nie oglądając się na dotacje. I radny te organizacje osobiście najbardziej popiera, bo one robią, a nie oglądają się na publiczne pieniądze.

Sekretarz powiedziała, że odbywały się spotkania, jak choćby wspomniane spotkanie organizowane przez Fundację Nida. Odbywają się też konferencje Rady Organizacji Pozarządowych z udziałem przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, Rady Wojewódzkiej. Tam dyskutowano na temat potrzeb, wyzwań. Dużo informacji dla organizacji jest na stronach ngo. Jest tam dużo informacji na temat szkoleń. Te informacje my dalej

przekazujemy do naszych organizacji. Trzeba też pamiętać, że był czas pandemii i możliwość spotkań była ograniczona.

Radny Romanowski powiedział, że na swoim przykładzie może powiedzieć, że procedura składania wniosków jest przyjazna. Pani Haska wykazuje dużą cierpliwość, życzliwość przy pomocy przy wypełnianiu wniosku. Może fakt, że tak niewiele organizacji składa wnioski wynika z tego, że nie ma informacji w eterze, że nie jest to aż takie trudne.

Radny Jacek Rydel zapytał czy organizacje, które nigdy nie składały wniosków, mają szansę na jakąś większą pulę pieniędzy czy są tak samo traktowane? I czy jest możliwość złożenia większego wniosku i rozbić go na lata, 2, 3 lata.

Sekretarz powiedziała, że budżet dla organizacji jest na rok.

Starosta dodał, że nie ma zobowiązań wieloletnich.

Radny Buliński powiedział, jego zdaniem na pytanie dlaczego tak niewielka ilość organizacji składa wnioski, odpowiedź jest prosta – zbyt mała ilość środków przewidziana na ten cel. Na wszystko jest 45 tys. zł i średnio stowarzyszenie otrzymuje 1 000, 1 200 zł. Co w dzisiejszych czasach za tę kwotę można zrealizować? Gdyby pula środków wyniosła 450 tys. zł, to z pewnością tych organizacji, które by składały wnioski, byłoby zdecydowanie więcej.

Radny Rydel zapytał czy w regulaminie nie można wprowadzić ograniczenia, że dana organizacja może raz na kilka lat dostać dotację?

Starosta odparł, że lepsza jest rywalizacja. Niech wnioski składa jak najwięcej organizacji, a komisja wybierze najlepsze oferty. To jest lepsza forma.

Sekretarz odpowiedziała, że nie można wprowadzić ograniczenia konkurencyjności. To jest konkurs, więc na każdym etapie można do niego przystąpić i może to zrobić każda organizacja.

Radna Teresa Łątkowska w odniesieniu do uwagi, że korzystają emeryci stwierdziła, że bardzo się cieszy, że emeryci mają taką możliwość. Złożenie wniosku nie jest trudne, zawsze można uzyskać pomoc. Tak jak powiedział radny Buliński – gdyby środków było więcej, to więcej organizacji by korzystało.

Radny Łydziański powiedział, że emeryci otrzymują wsparcie nie tylko z powiatu, ale z wielu różnych źródeł. Wspecjalizowali w pozyskiwaniu środków.

Przewodniczący stwierdził, że są to środki publiczne, każdy może skorzystać. I to chyba dobrze, że emeryci korzystają. Oznacza to, że są aktywni, pełni wigoru.

Radny Koszewski powiedział, że za granicą emerytom organizuje się czas wolny. W Polsce muszą sami sobie zorganizować.

Na salę obrad wszedł radny Rochewicz. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 14 radnych.

Przewodniczący podsumował, że temat został wyczerpująco omówiony. Poinformował, że w rozszerzeniu na sesję jest kierowany projekt uchwały w sprawie zmiany statutu powiatu.

Chodzi o następującą zmianę: paragraf 35 ustęp 6 otrzymuje brzmienie: "Komisje mogą być zwoływane w tym samym miejscu i czasie."

Sekretarz poinformowała, że projekt uchwały jest niejako konsekwencją zapytania radnego Mieczysława Łydziańskiego i zastrzeżenia, że przewodniczący rady powiatu nie może prowadzić wspólnych komisji. Istotnie, po analizie orzeczeń sądów i rozstrzygnięć

nadzorczych, jest taka sytuacja. Radny Łydziański przedstawiał inne propozycje zapisów. My też próbowaliśmy dostosować to bardziej do realiów, ale okazuje się rozstrzygnięcia nadzorcze całkowicie uniemożliwiają zwoływanie wspólnych komisji. Rozstrzygnięcia nadzorcze mówią w ten sposób: rada powiatu nie może rozstrzygać w statucie powiatu kwestii dotyczących wspólnych komisji, ponieważ takie uprawnienie nie wynika bezpośrednio z ustawy o samorządzie powiatowym. Dlatego też w proponowanym projekcie uchwały nie ma mowy o wspólnych komisjach, tylko o tym, że komisje mogą odbywać posiedzenia w tym samym miejscu i czasie.

Radny Łydziański stwierdził, że zapisy ustawy nie współgrają w tym zakresie z praktyką. Powinno być to uregulowane ustawowo. Ustawa powinna przewidywać coś takiego jak wspólne posiedzenie komisji. Byłoby to jasne i nie trzeba byłoby kombinować.

Sformułowanie „w tym samym miejscu i czasie” jest trochę dziwne. Nie mowy o przewodnictwie. W domyśle można rozumieć, że przewodniczący stałych komisji będą na zmianę przewodniczyć posiedzeniom?

Przewodniczący stwierdził, że każda komisja będzie się spotykała oddzielnie albo wspólnie. Wspólne komisje nie będą już zwoływane. Przewodniczący komisji muszą zwoływać posiedzenia.

Starosta dodał, że każdy będzie zwoływał swoją komisję.

Przewodniczący powiedział, że komisje muszą się odbywać. Omawiać materiały sesyjne. Obowiązkiem komisji jest pracować.

Radny Łydziański zapytał kto będzie przewodniczył tym posiedzeniom?

Przewodniczący odparł, że każdy przewodniczący będzie przewodniczył swojej komisji.

Starosta dodał, że nie będzie już w statucie mowy o wspólnych komisjach przed sesją.

Przewodniczący powiedział, że 10 lat temu jak ustalano, żeby odbywały się wspólne komisje, chodziło o to, aby radni spotykali się w jeden dzień i wspólnie wszystko omawiali przed sesją. Taka była potrzeba. Dodał, że on zawsze namawiał do tego, aby komisje się spotykały.

Tematów do omówienia jest dużo. Jego intencją było, żeby zapoznać radnych z materiałem na sesję. Przewodniczący zapytał czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania do tego tematu?

Radny Rochewicz powiedział, że złożył wczoraj wniosek o wprowadzenie do statutu kwestii rozpatrywania wniosków radnych. Czy jego propozycja jest ujęta w projekcie uchwały?

Przewodniczący odparł, że on rozmawiał z radcą prawnym i kwestie są uregulowane ustawowo. Musi być taki zapis jak przedstawiono w projekcie uchwały.

Starosta dodał, że dziś zadekretował wniosek radnego do odpowiednich komórek celem udzielenia odpowiedzi.

Radny Rochewicz przedstawił treść swojego wniosku.

Starosta powtórzył, że wniosek wpłynął wczoraj, a dopiero dziś przekierował go do odpowiednich komórek.

Sekretarz poinformowała, że w trakcie prac nad zmianą Statutu pani Andrzejczak zastanawiała się czy przy okazji nie uregulować składania wniosków przez radnych.

Określenia trybu ich składania, tak jak mamy to uregulowane w przypadków interpelacji i zapytań. I nawet był przygotowany projekt uchwały, w którym zapisano, że tryb będzie jaki

sam jak w przypadku interpelacji i zapytań. Ponieważ w tej chwili tak to jest faktycznie realizowane. Ale chodziło o to, aby uregulować to formalnie w Statucie. Niestety nie wynika to wprost z ustawy o samorządzie powiatowymi i nie mogliśmy wprowadzić takiego zapisu. Taki zapis byłby uchylony przez nadzór Wojewody.

Radny Łydziański powiedział, że tu chodzi jeszcze o inną sprawę. Wnioski składane przez radnych na sesji powinny być przekierowane przez Przewodniczącego do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Bo w tej chwili wychodzi na to, że radny zostając radnym traci część swoich obywatelskich uprawnień.

Pani Andrzejczak odpowiedziała, że nie. Prawnik z nadzoru Wojewody czyta ustawę o samorządzie powiatowym literalnie. I tam jest zapisane, że radny składa interpelacje i zapytania. Kropka. Nie ma mowy o wnioskach. A jeśli nie ma tego w ustawie, nie można tego wpisać do aktu niższego rzędu jakim jest Statut powiatu.

Sekretarz dodała, że obywatel może składać wnioski zgodnie z zapisami ustawy o samorządzie powiatowym.

Radny Romanowski stwierdził, że to czy dane pismo nazwiemy wnioskiem, interpelacją czy zapytaniem, ma drugorzędne znaczenie. Jeżeli ktoś z radnych ma problem może to ująć w interpelacji czy zapytaniu. Niekoniecznie musi to być wniosek. Nie czepiajmy się tego nazewnictwa.

Pani Andrzejczak dodała, że co do interpelacji i zapytań, procedura jest już określona w ustawie. Tam jest określone co się z tym robi. Radny Mieczysław Łydziański pytał o Komisję Skarg, Wniosków i Petycji. I w ustawie nie ma zapisu, że to trafia do tej Komisji, tylko na interpelacje i zapytania radnych odpowiada za pośrednictwem Przewodniczącego Rady – Starosta.

Przewodniczący poinformował, że pozostałe uchwały dotyczące absolutorium będą już procedowane na sesji. Po sesji jest przewidziane spotkanie z okazji Dnia Samorządowca. Przewodniczący zapytał czy ktoś chce jeszcze zabrać głos?

Radny Łydziański powiedział, że w materiałach na sesję kwietniową radni otrzymali zestawienie dotyczące wysokości subwencji oświatowej. Dane te są niepokojące. Chodzi o relację wysokości subwencji, a koszty ponoszone na wydatki oświatowe. Na 2022 r. subwencja jest przewidziana w kwocie 14 987 tys. zł. Subwencja tegoroczna jest niższa od ubiegłorocznej o około 400 tys. zł. Natomiast koszty funkcjonowania szkół zaplanowano w wysokości 17 734 tys. zł czyli jest niedobór w wysokości 2 700 tys. zł. Z zestawienia wynika, że w latach 2010 – 2015 subwencja była wyższa niż ponoszone koszty. Co takiego się stało po 2015 r., że powstał taki deficyt? W 2017 r. deficyt ten wynosił już milion złotych, w 2018 – 1 500 tys. zł, w 2019 r. – prawie 2 200 tys. zł, w 2020 r. – 2 100 tys. zł czyli lekko spadł. Podobnie było w 2021, ale w 2022 r. jest gwałtowny wzrost. Radny zapytał z czego wynika ta różnica? Gdzie są koszty, że powstaje taka gigantyczna różnica?

Starosta odpowiedział – zmiana. Dodał, że na jednym z konwentów powiatów urzędujący wicekurator powiedział do starostów: „To Państwo prowadzicie szkoły. Państwo tylko pomaga finansowo je prowadzić”. Co się takiego wydarzyło po 2015 r.? Odpowiedź jest

prosta – koszty wynagrodzeń nie kształtuje samorząd powiatu, Rada Powiatu, tylko rząd, minister. My otrzymujemy gotowe tabele, że tyle i tyle trzeba wypłacić. Nie mamy nic do powiedzenia. Państwo daje środki na oświatę po uważaniu. Ile pieniędzy da, za tyle trzeba gospodarować. Powiat nie ma żadnego wpływu na kształtowanie wysokości wynagrodzeń. W subwencji oświatowej są tylko koszty wydatków bieżących. Nie ma środków na inwestycje. To, co powstało w oświacie jeżeli chodzi o inwestycje, to w 95% powstało z dochodów własnych samorządów na zadania inwestycyjne. Na poprawę warunków nauczania. Dostajemy tyle środków ile wynika z metryczki oświatowej. I odwołania od tego nie ma. Radny Łydziański stwierdził, że rozumie z wypowiedzi Starosty, że rząd zrzucił część odpowiedzialności za finansowanie oświaty na samorządy. Ale czy nie należałoby się też przyjrzeć niektórym kosztom?

Starosta odparł, że szkoły oglądają każdą złotówkę, oszczędzają jak mogą. Gdyby te prawie 3 miliony złotych szło na zbytki, to byłoby to widać. Gdyby to były wydatki pozapłacowe. Dodał, że nie wie co jeszcze dyrektorzy mogliby robić, żeby zaoszczędzić.

Radny Jacek Rydel powiedział, że nie chodzi tu tylko o poniesione koszty. Trzeba pamiętać, że po drugiej stronie jest uczeń. Parę lat temu uczniów w klasie było 30 czy ponad 30. Teraz jest ich 25. Komfort nauki jest większy. Na to też trzeba zwrócić uwagę. Nie tylko na cyferki. Zgodził się ze Starostą, że nie ma większych możliwości na szukanie oszczędności. Ale może w ujęciu ogólnych kosztów, jakieś drobne oszczędności można znaleźć. Radny wyraził nadzieję, że dyrektorzy dobrze tego pilnują.

Radny Kozłowski stwierdził, że dobrze, że radny Łydziański poruszył ten temat, bo to, co dzieje się ostatnio w oświacie jest zatrważające. Wiemy jaka jest sytuacja finansowa w szpitalu. Do tego dochodzi dokładka do oświaty. Na 2 700 tys. zł pewnie się nie skończy, bo od 1 lipca mają być podwyżki dla nauczycieli. Radny zapytał Skarbnika czy ta kwota je uwzględnia i Skarbnik odpowiedział, że nie. Czy subwencja pokryje te podwyżki? Nie wiadomo. Bylibyśmy wszyscy zadowoleni, gdyby subwencja oświatowa przynajmniej pokrywała w 100% płace. Gros kosztów generują płace. Trzeba je wpłacić, a za tym nie idą pieniądze.

Radny Marek Piątkowski stwierdził, że szkoły nie mają już czego ciąć kosztów. Chwała, że są jeszcze projekty i z tego mogą pozyskać sprzęt – komputery, tablice interaktywne. Przykładowo jeśli chodzi o malowanie – maluje się w roku 2, 3 klasy, bo na więcej nie ma środków. Organizuje się festyny, pomaga rada rodziców, żeby uzbierać na jakiś drobny remont czy zakup drobnego sprzętu. Sytuacja w tym względzie jest bardzo trudna. Widać też jaka jest sytuacja na rynku pracy nauczycieli. Jest zapotrzebowanie na nauczycieli określonych przedmiotów, a młodzi ludzie nie chcą się kształcić na kierunkach nauczycielskich. U nas może tak tego jeszcze nie widać, ale w większych ośrodkach jest już duży problem z pozyskaniem nauczycieli.

Radny Rydel dodał, że w szkołach mają być zatrudniani specjaliści – psycholog, pedagog, logopeda. Ministerstwo ma dać na to środki. Miejmy nadzieję, że poprawi to sytuację w nauczaniu.

Radny Piątkowski dodał, że psycholog i pedagog powinni być na pełnych etatach w każdej szkole.

Radny Rochewicz powiedział, że w poprzednich kadencjach z subwencji oświatowej można być finansować inwestycje. Czasy były trochę inne. Dobrze, że przy inwestycji związanej z rozbudową ZSZ w Kurzętniku było dofinansowanie w takiej wysokości, że pozwoliło nam uniknąć własnych kosztów. Nie da się dokładać do funkcjonowania szkół i do inwestycji. Skarbnik poinformował, że cieszy go, że radni podjęli temat zmniejszenia dochodów z subwencji oświatowej. To powoduje, że rok 2022 jest trudnym rokiem budżetowym. Subwencja oświatowa jest największym źródłem dochodu dla powiatu. Odbija się to też na wskaźniku, który mówi o tym, że wydatki bieżące nie mogą być większe niż dochody bieżące. W poprzednich latach nadwyżka operacyjna wynosiła nawet kilka milionów. W obecnym budżecie wynosi ona około 300 tys. zł. A jest to tylko plan. Nie wiemy jak budżet się zakończy. Z perspektywy wykonania I kwartału już wiemy, że dochody własne powiatu będą niższe. Zobaczymy co będzie po II kwartale. Ale nadwyżka jest minimalna, pozwalająca na uchwalenie budżetu. Jeśli na coś będzie się chciało wydatkować środki, to trzeba je będzie komuś obciążyć. Na takim etapie obecnie jesteśmy.

Przewodniczący stwierdził, że finansowanie samorządów jest przerażająco niskie. Plus szalejąca inflacja.

Radny Rochewicz zapytał czy subwencja wyrównawcza wzrosła czy spadła?

Skarbnik odparł, że raczej spadła. Z wykonania roku 2021 wynika, że największy spadek zanotowano w dochodach z PIT i CIT. To było około 900 tys. zł mniej. Kolejny spadek – subwencja oświatowa – spadek rok do roku o ponad 700 tys. zł. Prognozuje się mniejsze dochody z tytułu opłat komunikacyjnych i geodezyjnych. Przewiduje się, że dochody powiatu w 2022 r. w stosunku do 2021 będą mniejsze o prawie 2 mln zł. Wzrastają koszty obsługi długu. Nie można zaciągać kolejnych zobowiązań, bo nie będzie możliwości poniesienia kosztów obsługi długu. Należy sobie szczerze powiedzieć, że będzie stagnacja, a wręcz być może trzeba będzie podejmować trudne decyzje.

Radny Rochewicz zapytał o ile wzrósł koszt obsługi długu?

Skarbnik odparł, że na przykładzie jednego kredytu, który mamy, wygląda to tak, że kredyt w wysokości 2 mln zł, którego koszt obsługi długu wynosił 4 tys. zł, teraz wynosi prawie 14 tys. zł. Dodał, że planowany poziom zadłużenia na ten rok wynosi około 13 mln zł.

Radny Kozłowski zapytał czy prognozy dotyczące obniżenia wpływów z podatku PIT uwzględniają planowaną obniżkę podatku z 17 do 12%?

Skarbnik odparł, że on opiera się na danych, które posiada. Nie na prognozach.

Radny Kozłowski stwierdził, że wobec tego należy się spodziewać jeszcze większej obniżki wpływów z PIT. Nawiązał jeszcze do tematu wspólnych komisji. Upewnił się, że po zmianie statutu wspólne komisje nie będą zwoływane.

Przewodniczący odparł, że tak. On na sesji będzie oczekiwał opinii komisji na poszczególne tematy.

Radny Kozłowski stwierdził, że praktycznie na każdej sesji są sprawy budżetowe, więc Komisja Budżetowa i tak będzie obradować.

Radny Piątkowski powiedział, że radni pracują i zwoływanie każdej komisji z osobna nie będzie prostą sprawą. Ponadto, część radnych jest członkami dwóch komisji.

Radny Rochewicz stwierdził, że komisje będą się spotykać razem. Nie ma sensu robić osobnych posiedzeń. Radny dodał, że radni mają też inne obowiązki i funkcje. Przewodniczący podziękował za udział we wspólnych komisjach i zamknął obrady.

Protokół sporządziła:
Anna Andrzejczak

Przewodniczący Rady Powiatu
Kazimierz Wiśniewski